

DAMIAN NOSKO

ORCID 0000-0002-7952-2121

*Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
w Bydgoszczy*

## WSPÓŁCZESNY STYL ŻYCIA PRZYCZYNĄ ZACHOWAŃ RYZYKOWNYCH, W TYM ZAŻYWANIA ŚRODKÓW PSYCHOAKTYWNYCH - NA PRZYKŁADZIE NSP

**ABSTRACT.** Nosko Damian, *Współczesny styl życia przyczyną zachowań ryzykownych, w tym zażywania środków psychoaktywnych – na przykładzie NSP* [Modern Lifestyle as a Cause of Risky Behaviors, Including the Use of Psychoactive Substances, As Exemplified by NPSs] Studia Edukacyjne no. 71, 2023, Poznań 2023, pp.285-296. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 10.01.2024. Accepted: 2.02.2024. DOI: 10.14746/se.2023.71.18

The article addresses one of the most difficult problems to solve at present, i.e. addiction and its causes. The author, Dr Damian Nosko, draws a close parallel between addiction to psychoactive substances and young people's sense of insurmountable deficits. This most often results from a perceived clash, difficult to rationalize and often impossible to name, between expectations and authentic possibilities for realizing dreams and achieving goals. The essence of the reflections concerns an area related to engaging in risky behaviors, including reaching for psychoactive drugs as an outlet for emotions, forgetting about problems, and a substitute for pursuing real fulfilment. While the author ascribes a huge role in shaping socially desirable attitudes of youth during adolescence to family, they admit that the pace of life, consumerism, dependence on technological achievements and on mass media, as well as a lack of conclusive legal regulations do not facilitate the struggle for the well-being of young people and create a convenient possibility of raising a next generation of unfulfilled adults who are also predisposed to addictions.

**Key words:** NSP, substances, adolescence, adrenaline, recovering from stress, consumerism, mass media, risk

Wystarczy rozejrzeć się dookoła, by spostrzec, że współczesny styl życia ludzi (nie tylko bardzo młodych) ma wciąż niewiele wspólnego z poszanowaniem samego siebie, dbałością o samorozwój psychiczny, społeczny, czy somatyczny, a wręcz przeciwnie – nierzadko jest związany z zachowaniami ryzykownymi. Jakkolwiek zdarza się dość często widzieć na skwerach czy

leśnych ścieżkach biegaczy, chociaż siłownie zapełniają się każdego dnia, a *démodé* staje się palenie papierosów czy spożywanie alkoholu i coraz częściej mówi się o zdrowym odżywianiu, jest jednak tajemnicą poliszyneła, że pojawiło się mnóstwo nowych, bardzo szeroko dostępnych zachowań niezwykle szkodliwych, z którymi powszechnie po prostu nie wiadomo co czynić, by im zapobiegać, zwalczać... O ile dorośli zdecydowanie mogliby (acz nie zawsze potrafią) w sferze świadomych wyborów umieć obracać się samodzielnie, o tyle młodzi w okresie adolescencji (choćby z uwagi na swą ogromną wrażliwość predestynującą ich do sporej podatności na wpływy zewnętrzne) powinni jednak móc liczyć na wsparcie mądrych dorosłych – rodziców, lekarzy, psychologów, nauczycieli. Niemniej jednak, wciąż zbyt mało dzieje się nie tylko na poziomie obwarowań legislacyjnych, lecz także zwykłego, kierowanego empatią, zainteresowania. Najłatwiej bowiem, kiedy dorosły nie wie, w jaki sposób zareagować w obliczu problemu młodego człowieka, jest nie zauważać, nie rozmawiać w mylnym przeświadczeniu czy nadziei, że wszystko samo się rozwiąże. Jednakże, warto sobie uświadomić, że nic nie dzieje się samo, a – bodaj najgorszy ze wszystkich – grzech zaniechania wobec własnego czy cudzego (pozostającego w jakimkolwiek zakresie pod naszą opieką) dziecka przełoży się w przyszłości na jego zdrowie, sposób reagowania, także już w dorosłości, w obliczu sytuacji zagrażających życiu.

Od wielu lat w kręgu moich zainteresowań znajduje się zarówno problematyka współczesnego stylu życia, wynikające z niego zagrożenia, ze szczególnym uwzględnieniem zażywania Nowych Substancji Psychoaktywnych (zwanych powszechnie „dopalaczami”), jak i analizowanie zależności między współczesnym stylem życia a podejmowaniem zachowań ryzykownych, jak również szukanie sposobów zapobiegania wyborom postępowania zagrażającego zdrowiu i życiu. Zatem, dalsza analiza zostanie oparta na kontekście dotyczącym przyczyn zażywania NSP w związku z podejmowaniem ryzykownych zachowań narzucających się we współczesnym stylu życia.

Jakkolwiek pod koniec ubiegłej dekady podjęto w naszym kraju konkretne działania, mające na celu delegalizację środków odurzających i ograniczenie ich dostępności, a nawet wyeliminowanie z rynku, nie osiągnięto stuprocentowego sukcesu. Nowelizacja Ustawy z 20 lipca 2018 roku o zmianie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (DzU poz. 1490), jak również opublikowanie nowego Rozporządzenia Ministra Zdrowia z 17 sierpnia 2018 roku w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (DzU poz. 1591) pozwoliło na zamknięcie wszechobecnych stacjonarnych punktów dystrybucji, co drastycznie zmniejszyło dostępność „dopalaczy”. Jednakże, działanie to sprawiło także, iż proces produkcji i sprzedaży zmienił swoją oficjalną, „legalną” formę i stał się procederem un-

dergrandowym. Zatem, substancje, o których mowa, w dalszym ciągu pojawiają się (choć w zdecydowanie węższej gamie odmian) u „tradycyjnych” dilerów oferujących znane środki psychoaktywne, takie jak: amfetamina, heroina, kokaina, marihuana.

Zagadnieniami związanymi z powyższym problemem zajmuje się wiele dyscyplin naukowych, a wśród nich: psychologia, psychiatria, filozofia, socjologia, prawo, medycyna, genetyka i można zatem stwierdzić, że związane ze współczesnym stylem życia zażywanie środków psychoaktywnych stanowi rodzaj interdyscyplinarnego aliansu specjalizujących się w powyższych dziedzinach teoretyków i praktyków (Madras, 2017, ss. 13-15). Jako że właśnie w okresie adolescencji najczęściej dochodzi do pierwszych kontaktów z zagrażającymi zdrowiu i życiu substancjami (Cohen, 2014, s. 32), których zażywanie (a nawet jednorazowe wprowadzenie do organizmu) może w efekcie doprowadzić do będącego śmiertelną chorobą uzależnienia lub nagłej śmierci, toteż przedmiot badań stanowi między innymi dopatrywanie się czynników, mających ogromny wpływ na sięganie przez młodzież po NSP.

W aspekcie rozważania przyczyn powodujących bądź ułatwiających młodzieży udział w tym ryzykownym zachowaniu, zwykle analizuje się dwie sfery życia. Pierwsza dotyczy zależności kulturowo-społecznych. Wśród nich warto zwrócić uwagę na kult nieustannego sukcesu oraz rekonstrukcyjne podejście do kobiecości i męskości, jednakże dominującą rolę pełni kultura skoku adrenaliny i ryzyka. Druga sfera oscyluje wokół przyczyn związanych z otoczeniem społecznym. Dla zgłębiającego problem przyczyn zażywania NPS Piotra Jabłońskiego istotne wydają się takie sfery życia, jak: polityczna, ekonomiczna oraz socjalna, bowiem sfrustrowana deficytem pespektyw i myśląca pesymistycznie z powodu braku możliwości rozwijania swego potencjału młodzież (Jabłoński, 2017, konferencja, Wandzin) nie radzi sobie samodzielnie, w naturalny sposób, co skłania ją do rekompensowania pojawiających się kłopotów, niezrealizowanych ambicji i potrzeb drogą łatwiej dostępnej alternatywy, jaką są „dopalacze” (Cohen, 2014, s. 36). Ich obecność, choć nie rozwiązuje problemów, pozwala na chwilę je oddalić, dając poczucie – oczywiście, złudne – bycia kimś lepszym, bardziej wartościowym, osiągnąć fantasmagoryczne przeświadczenie dorównania tym, którzy odnoszą rzeczywiste sukcesy. Warto podkreślić, iż współczesna młodzież, dążąc do poznania i rozwoju własnej tożsamości, coraz częściej próbuje autonomicznie kształtować swoje wartości, konstruować normy, pragnąc przetestować na własnej skórze indywidualne wybory, odrzucając tym samym tradycyjne, sprawdzone przez poprzednie pokolenia wzorce życia. Wobec tych prób znacząco wzrasta poczucie lęku przed niemożnością samorealizacji oraz hołdowanie wartościom nakazującym cieszyć się chwilą i korzystać z życia, jego przyjemności w szeroko pojętym wachlarzu. Dla młodego pokolenia swo-

ista podległość względem norm zapewniających ład, spokój oraz stabilizację okazuje się często mniej istotna, niż roszczenie sobie prawa do osiągnięcia za wszelką cenę poczucia szczęścia, dobrobytu, wolności oraz przez poszukiwanie silnych doznań, stanowiących – w zderzeniu z autentycznymi osiągnięciami innych – jedynie namiastkę prawdziwego życia.

Współczesną kulturę, definiowaną jako kultura skoku adrenaliny i ryzyka, uznaje się za pierwszą przyczynę zażywania „dopalaczy”, bowiem wymusza ona na jednostce ciągłe bycie na topie, bycie „cool”, nieustanne przeżywanie ekscytujących doznań i dzielenie się nimi w mediach społecznościowych, prześciganie się w osiąganiu współczesnych wzorców zachowań, ideałów dotyczących wyglądu, dążenie do poczucia wolności i realizacji za wszelką cenę marzeń, które – niestety – z różnych względów pozostają często poza jej zasięgiem. W przypadku niemożności sprostania wymaganiom, „dopalacze” odgrywają rolę stymulatora dającego wrażenie pełnego doznań, barwnego, dynamicznego, fascynującego życia. Wspomniany brak możliwości stanowi i przyczynę, i skutek szukania odskoczni, odreagowania codziennych niepowodzeń, zrekompensowania sobie deficytów. Jednostki czynią to nierzadko w niekonwencjonalny, niehumanitarny sposób, pozostający w sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które nie są akceptowalne w danym społeczeństwie (Podgórecki, 1976, ss. 20-26). Zażywanie NPS nie urealnienia własnego życia, daje tylko wrażenie, ponieważ po „drugiej stronie” w dalszym ciągu pozostają niezrealizowane plany, marzenia, wyzwania zwykłej codzienności i szybko zmieniający się styl życia, który wciąż tworzy nowe wzorce.

Młodzi ludzie żyją w nieustannym potoku nieokreślonej zmiany, kreowanej przez sytuacje i impulsy. W takim sposobie myślenia znikają Pamięć i Historia – „nie ma na nie czasu”; zresztą każdy moment w przeszłości, który jest przywołany, znika w ogromnym pędzie i prymacie natychmiastowości (Melosik, 2013, s. 167).

Obserwowany współcześnie niewyobrażalny postęp technologiczny, szybkie tempo życia, funkcjonowanie jednostek w odrealnionym świecie mediów społecznościowych, mass media, współczesne gry komputerowe i filmy oraz mający coraz szerszy zasięg i postępujący w zatrważającym tempie globalizm to niektóre elementy mające znaczący wpływ na powstanie kultury skoku adrenaliny i ryzyka. O tym, że człowiek współczesny

żyje w nieuporządkowanej strukturze globalnej i skazany jest na szukanie swojego miejsca w ciągle zmieniającej się rzeczywistości (Cybal-Michalska, 2006, s. 60)

można przeczytać w wielu pozycjach autorstwa Agnieszki Cybal-Michalskiej. Warto odwołać się do pozycji *Tożsamość młodzieży w perspektywie global-*

nego świata, traktującej o codziennym bombardowaniu ludzi zewnętrznymi bodźcami, kreowanymi przede wszystkim przez mass media, wymuszającymi wręcz nieustanną potrzebę ciągłej zabawy, parcia przed siebie bez względu na konsekwencje. Już wiele lat temu Stanisław Brzozowski wspomniał, że żadne samoistne społeczeństwo nie jest w stanie funkcjonować bez przewycięzania zachcianek (Brzozowski, 1910, ss. 189-190), jednak we współczesnym świecie skonstruowano mnóstwo metod, wynaleziono niezliczoną ilość sposobów, które sprawiają, iż człowiek (szczególnie młody) nie jest w stanie odróżnić zachcianki od bezsprzecznej potrzeby.

Szybki styl życia oraz kultura skoku adrenaliny i ryzyka wymuszają niejako współczesną wizję kreowania tożsamości u młodych ludzi. Choćby za przyczyną mobilności, dostępności świata wirtualnego, przeniesienia wielu wydarzeń na płaszczyznę funkcjonowania w mediach społecznościowych młodzi ludzie, chcąc nadążyć za aktualnymi trendami, są zmuszeni do uczestniczenia w wielu wydarzeniach jednocześnie i narażeni na nieustanną rekonstrukcję tożsamości, na którą niedojrzała osobowość nie jest z pewnością przygotowana; ciągła pogoń implikuje przebodźcowanie organizmu, a z tym zjawiskiem osoba w okresie adolescencji nie jest w stanie poradzić sobie bez pomocy. Zdarza się zatem, że – nie potrafiąc często nawet nazwać swoich problemów – ucieka w świat „dopalaczy”, które dają złudzenie, że wszystko jest możliwe, że wszystkim można sobie poradzić. Taki stan rzeczy odróżnia diametralnie obecną rzeczywistość od przeszłości, w której społeczeństwo było jasno ustrukturyzowane, świadome swoich celów. Współcześnie – między innymi pod wpływem mediów, mód oraz kultury popularnej – młodzież odrzuca schematy proponowane przez dorosłych oraz ogólnie akceptowalne wersje tożsamości, tworząc własne, alternatywne systemy znaczeń, wybierane nierzadko bez zastanowienia, pod wpływem impulsu. Możliwość ciągłego eksperymentowania oraz indywidualnego projektowania tożsamości młodzi postrzegają jako naturalną normę, natomiast dłuższy zastój w tym zakresie prowadzi do niepokoju (Brzozowski, 1910, ss. 156-158). Stojąc na gruncie założenia społecznego konstruktywizmu, patrząc przez pryzmat zmian zachodzących we współczesnym społeczeństwie, można zyskać przeświadczenie, że nie istnieje autentyczna tożsamość młodych jednostek, lecz jest ona konstruowana jako tożsamość pokolenia pod przemożnym, dostępnym w mass mediach wpływem zjawisk i procesów społecznych. Odwołując się do opisaną szerzej w książce, zatytułowanej *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Petera Bergera i Thomasa Luckmanna teorii konstruktywizmu społecznego, należy uznać, że zaobserwowanie obiektywnej rzeczywistości przez jednostkę nie jest możliwe, gdyż percepcja odbywa się głównie przez pryzmat subiektywnych, funkcjonujących w obrębie kultury ocen i doświadczeń, a także interakcji społecznych, w efekcie czego jednostka przypisuje temu, co zaobserwuje

określone znaczenie, uznając je za własne. W związku tym trwa nieustanna interpretacja otaczającego nas świata, dokonywana w gruncie rzeczy przez całe społeczeństwo (Berger, Luckmann, 1991), a proces ten w dużej mierze odbywa się za pośrednictwem kultury popularnej, której znaczenie w kreowaniu tożsamości wielokrotnie podkreśliła w swoim dorobku naukowym Agnieszka Cybal-Michalska. Jej zdaniem, kultura popularna może nawet

pełnić funkcję w transmisji kulturowego dziedzictwa, kształtować systemy wartości, nadawać statusy społeczne, kreować rytuały, a nawet stanowić siłę napędową do wprowadzania zmian społecznych czy tworzenia innowacji (Cybal-Michalska, 2012, s. 9).

Współczesna orientacja kulturowa ukierunkowała się na drobne sprawy, mikrowybory oraz epizodyczność, oddaliła się od wielkich idei, które przyświecały poprzednim przodkom. Fundamentalne, dziejotwórcze tematy w ostatnich dekadach poruszano rzadko, skłaniając się ku „drobnym”, codziennym (Melosik, 2013, s. 159).

W społeczeństwie współczesnym zanika styl życia oparty na refleksji nad egzystencją, a poszukiwanie sensu życia coraz częściej wydaje się bezsensowne. Coraz rzadziej przystajemy, aby w milczeniu zastanowić się „nad istotą tego wszystkiego”. Ideologia konsumpcji, ideologia przyjemności, przymus życia w natychmiastowości – wszystko to powoduje, że pytania egzystencjonalne tracą jakikolwiek układ odniesienia. Sama istota takich pytań pozostaje zresztą w sprzeczności z podstawowym przekazem społeczeństwa konsumpcji: ciesz się życiem, kolekcjonuj przyjemności, nie bądź nudziarzem (Melosik, 2013, s. 160).

Dzieje się tak między innymi ze względu na tempo zmian, jakich nasza populacja doświadcza na co dzień.

Żyjemy w nieustannym czekaniu na przyszłość – pojmowaną jednak nie (jak to było w przeszłości) w kategorii dekad, lecz w sekundach (co zdarzy się za chwilę). Ma się wrażenie, że teraźniejszość „wyparowuje” już w momencie, gdy się pojawia, a przeszłość istnieje jedynie jak(o) wysuszone kwiaty w książce na górnej półce naszej biblioteczki. Świat pędzi do przodu, a my razem z nim. Nietrudno dostrzec, że takie podejście w dużej mierze zmienia nasz sposób postrzegania świata (Melosik, 2013, s. 165).

Mimo że odległości zmniejszyły się, między innymi dzięki burzliwemu rozwojowi komunikacji wszelkiego typu, jednak ludzie stali się sobie bardziej dalecy, obcy; rzadko interesuje współczesnych, co dzieje się za ścianą, a konflikty zbrojne na innym kontynencie to już w ogóle odległa bajka. Czy rzeczywiście?

W dobie rozwoju współczesnej cywilizacji jesteśmy świadkami szybko zachodzących w życiu człowieka zmian. Niestety, wiele z nich ma negatywny charakter (Jafra i in., 2010, s. 88). W przeszłości nie znano takich określeń, jak:

iventy, imprezy służbowe, lunche, spotkania biznesowe, integracja i wiele innych. Są to elementy wpisane w wielu branżach w zakres obowiązków służbowych. Nie byłoby w tym niczego złego, gdyby każdy zachował podczas ich wypełniania odpowiedni dystans i zdrowy rozsądek. Problem pojawia się w momencie, kiedy ktoś obowiązki służbowe stawia na pierwszym miejscu i przedkłada je ponad swój czas wolny i zasłużony odpoczynek. To właśnie wtedy, gdy praca pochłania bez reszty, człowiek zatracza poczucie prywatności. Od tego momentu praca dyktuje styl życia, a jej nadmiar może zniszczyć najsilniejsze jednostki (Malinowska, 2014, ss. 61-60). Warto wspomnieć, iż będące syndromem naszych czasów pojęcie „pracoholizmu” jest niewątpliwie związane ze zmianami obecnie zachodzącymi w stylu życia człowieka, jest zjawiskiem często dotyczącym młodzież, która dopiero rozpoczyna swoją karierę zawodową. Prócz negatywnego wpływu na ogólne zdrowie jednostki, uzależnienie od pracy niekorzystnie odbija się na życiu rodzinnym (Singh, Davidson, 2015, s. 4). Presja posiadania rozmaitych dóbr materialnych, natychmiastowego spełnienia wszelkich zachcianek jest tak silna, że na wielu ludziach wymusza pracę na dwóch etatach, po godzinach, w weekendy. Taki tryb życia i postawa związana z odczuwaniem ciągłego przymusu wpływa na generowanie stresu, co już jakiś czas temu udowodnili w swoich eksperymentach Vogel, Rayment i Lazarus (Łosiak, 2007, s. 142). Brak odpoczynku, relaksu, harmonii, spokoju, wolnego czasu, oderwania od codziennych obowiązków – zarówno domowych, jak i zawodowych – wywołuje u większości stres, irytację, a w następstwie – szukanie ujęcia negatywnych emocji (Jaskulski, 2011, s. 125) i skłania do korzystania z przyjemności mogących szkodzić zdrowiu, a nawet życiu. Świadomość uciekającego czasu, jego niedostatek w kwestii zaspokajania zwykłych potrzeb oraz drobnych przyjemności, jak na przykład: czytanie książek, słuchanie muzyki, kontemplacja, spacer lub relaksująca drzemka popołudniowa, może doprowadzić do złego samopoczucia, a ciągle rozmyślanie, umartwianie się, dumanie nad tymi niedogodnościami – spowodować nieodwracalne zmiany w psychice człowieka. Taki sposób uczestnictwa w rzeczywistości bardzo często doprowadza do potrzeby odreagowania, stąd popularność wśród coraz młodszych ludzi NSP czy innych używek oraz podejmowania ryzykownych, podnoszących adrenalinę, zachowań w obrębie wydarzeń związanych z ekstremalnym, nie dla każdego bezpiecznym sportem. Współcześni podejmują jednak wyzwania, próbując poradzić sobie w ten sposób z własnymi negatywnymi emocjami lub wręcz uciec od samoświadomości. Nieodparta potrzeba rywalizacji każe również próbować za wszelką cenę tego, co przeżyli już inni, żeby nie pozostać w tyle.

Codziennie problemy związane z szybkim stylem życia, kulturą skoku adrenaliny i ryzyka z jednej strony nakłaniają społeczeństwo do próbowania pojawiających się na rynku coraz bardziej ekstremalnych pokus, przekracza-

jących czasami możliwości ludzkiego organizmu, zaś z drugiej – do szukania spokoju (medytacja, zamieszkanie poza miastem, przebywanie w ciszy), tym bardziej że coraz więcej osób zdaje sobie sprawę, iż wzrastające tempo życia ma również negatywny wpływ na relacje interpersonalne, bowiem skłania czasem w kłopotliwych sytuacjach – zamiast autentycznego rozwiązywania problemów – do wyboru „drogi na skróty”, oszustw, matactw, a nawet przestępstw. Zaburzone w ten sposób więzi wpływają na pojawianie się konfliktów dosłownie wszędzie i w każdej chwili: w domu, pracy (Ostapkiewicz, 2011, s. 2), a nawet w interakcjach z obcymi ludźmi. Wzrasta jednak, na szczęście, świadomość, że bez wartościowych relacji człowiek – jako istota społeczna – nie jest w stanie przeżyć dobrego, kreatywnego życia.

Zbyszko Melosik odniósł się do współczesnego stylu życia typu supermarket, twierdząc, że obecnie coraz więcej ludzi poszukuje czegoś na kształt rosyjskiej ruletki, chociażby brnąć za wszelką cenę w przeżywanie ekstremalnych wrażeń w celu doznania chwilowych uniesień, bez względu na konsekwencje, jakie to ze sobą niesie. Nierzadko w grę wchodzi ludzkie życie, jednak dla współczesnej jednostki flirtowanie z niebezpieczeństwem jest ważniejsze (Melosik, 2013, s. 164). Przejażdżka z zawrotną prędkością wyścigowym autem, skok na bungee, pokonanie kajakiem górskiego potoku, czy wyprawa w zaśnieżone góry bez wcześniejszego przygotowania – oto tylko niektóre wyzwania podejmowane często jednak zbyt lekkomyślnie. Fakt, że żyjemy w kulturze nieustannie podnoszącej nam poprzeczkę i wymagającej, abyśmy nie odstawali od innych, nie stanowi wytłumaczenia dla podejmowania zachowań ryzykownych. Nie jest nim również społecznie skonstruowana obawa (lub wręcz panika) przed monotonnym życiem ani przeświadczenie młodych ludzi (serwowane im w trakcie przekazów medialnych), że ich codziennym obowiązkiem jest nie tylko „natychmiastowa przyjemność”, ale także maksymalizacja wrażeń. Przekaz, który odbierają, głosi bowiem, że „nie powinni z niczego rezygnować, że powinni spróbować wszystkiego” (Melosik, 2013, s. 163). Nie sposób nie zauważyć, iż w kulturze skoku adrenaliny i ryzyka istotnym hasłem są dwa słowa dość sprytnie wyrwane z pieśni Horacego: „Carpe Diem” („trzymaj dzień”, „ciesz się każdą chwilą”). Chciałoby się dodać: Ciesz się bezpiecznie.

Równie ryzykowne – choć w zupełnie inny sposób – są zachowania związane z hazardem (Trimpop, 1994, ss. 174-175). Wiązą się z nimi – często na całe swoje życie – osoby, które w jak najkrótszym czasie pragnęłyby osiąść jak najwięcej, a przy tym poczuć przyływ adrenaliny. Zatem, biorąc udział w szerokiej gamie gier losowych (loterie pieniężne, gry w kości, gry liczbowe, loterie fantowe), zakładów wzajemnych i gier na automatach, przynoszących drogą elementu losowości wygrane rzeczowe lub pieniężne.

Siłą napędową patologicznego hazardu jest potrzeba przeżywania silnego napięcia, jakie pojawia się podczas grania. Wygrana zwiększa poczucie mocy i popycha do dalszej gry. Przegrana powoduje spadek szacunku do samego siebie i zmniejszenie poczucia kontroli oraz niejednokrotnie żądę odzyskania straty, a to z kolei stymuluje do poszukiwania komfortu psychicznego w kolejnych grach (Hołyst, 2014, s. 223).

W przeszłości osoby uczestniczące w tego typu przedsięwzięciach oceniano jednoznacznie negatywnie. Obecnie definicja ta uległa modyfikacji (Ustawa o grach losowych określa ten rodzaj gier jako: „gry losowe o wygranej pieniężnej lub rzeczowej, w których wynik w szczególności zależy od przypadku, a warunki gry określa regulamin”) (DzU z 2023 r., poz. 227), głównie ze względu na powszechność miejsc, w których znajdują się maszyny do grania, jednak nie zmieniło się poczucie (nie mają go pewnie hazardziści), iż całodobowe oddawanie się grom, połączone często z utratą środków niezbędnych do życia, z zapożyczaniem kolejnych, jest po prostu patologią i nie służy ułożeniu sobie rzeczywistego życia; stanowi jedynie kolejną złudną namiastkę proponowaną przez kulturę obecnych czasów.

Każdy fakt wpływający destruktywnie na tożsamość człowieka, każde działanie o negatywnym, szerokim zasięgu może być określone mianem patologii społecznej. Wywołującą negatywne w odniesieniu do podlegających jej jednostek kulturę skoku adrenaliny i ryzyka z pewnością możemy zakwalifikować do zjawisk tej kategorii. Owo przyporządkowanie wiąże się między innymi z faktem, iż problemy rodzące się w efekcie funkcjonowania człowieka we współczesnej kulturze mają podłoże psychiczne i są trudne do zdiagnozowania, a zatem wymagają współpracy specjalistów z wielu dziedzin (psychologa, terapeuty, lekarza, socjologa, prawnika) (Mordwa, 2015, ss. 277-281). Powyższe zjawisko jest ściśle związane z dramatycznym rozwojem medykacji. Jak podkreśla Z. Melosik,

redukuje się coraz większą liczbę problemów związanych z osobistym i społecznym funkcjonowaniem człowieka do kategorii biomedycznych lub nawet stricte klinicznych. Rośnie ponadto przekonanie, że mogą być one zdiagnozowane i rozwiązane wyłącznie przez medycynę i lekarzy. Wywołuje to bez wątpienia poczucie bezradności i uzależnienia od ludzi, od leków (Melosik, 2023, s. 377).

Warto zwrócić uwagę na kolejny element „układanki”, który stanowi medyczna marihuana, środek traktowany jako lek dla chorych przeżywających katusze związane z chronicznym bólem. Można jednak wyobrazić sobie, z jaką łatwością w epoce medycznych wizyt online może on trafić w niepowołane ręce. Potrzeba zatem wielkiej uważności, szczególnie względem osób w okresie adolescencji, by nie stworzyć kolejnej „możliwości” uzależnienia jako ucieczki w nierealny świat w obecnych trudnych czasach.

Człowiek niespełniony życiowo, nienadążający za wymaganiami współczesnego świata, rosnącym nieustannie tempem życia i pulą wymagań odczuwa w konsekwencji permanentny lęk o siebie. Z jednej strony gnębi go strach przed wszystkimi chorobami świata, a jednocześnie szuka ich „na siłę” w swoim organizmie, chcąc dociec przyczyn własnych niepowodzeń, braku sukcesów, poczucia niezadowolenia i bezradności. Żyjąc w ciągłej niepewności, lęku, poczuciu przymusu oraz będąc podporządkowanym instytucjom medycznym,

wielu ludzi nieustannie wsłuchuje się w swoje ciało, myśli o możliwych chorobach i sposobach ich uniknięcia. Ich życie przebiega od badania do badania, od wyników do wyników, a liczba diagnoz potencjalnych chorób rośnie – wraz z postępowaniem medycyny – z roku na rok. Taka sytuacja wzmacnia (...) poczucie życiowej i tożsamościowej niepewności. Życie staje się oczekiwaniem na chorobę, życie niemalże staje się chorobą (Melosik, 2013, s. 378).

Problem współczesnej medykalizacji ma również charakter globalny i stanowi jasno określoną, choć daleką od wartościowej dla człowieka (nie tylko młodego), alternatywę względem świata przesiąkniętego kulturą skoku adrenaliny i ryzyka, w której rdzeń i fundament istnienia jest wpisane balansowanie na krawędzi zdrowia, a nawet życia. Aby uniknąć kolejnych pułapek czyhających we współczesnym życiu (szczególnie na młodych ludzi o nieskrystalizowanych poglądach i często zbyt wielkich oczekiwaniach stymulowanych przez powszechny dostęp do mass mediów), warto zwrócić uwagę na niezwykle wpływ wychowania społecznego, na głęboki autorytet rodziny w kształtowaniu jednostek wkraczających w kulturę rozwijającą się w ogromnym tempie. Należy podkreślić, iż tylko młodzież, która od najmłodszych lat mogła obserwować pozytywne przykłady zachowań pozostające w korelacji z tym co głosili bliscy dorośli, nie będzie miała – prawem efektu – trudności z nawiązywaniem znaczących relacji, poczuciem, że nie zawsze wszystko w życiu musi się udać zgodnie z planem i niekoniecznie musi to mieć wpływ na spadek samooceny. Jeśli bowiem dziecko od najmłodszych lat czuje wsparcie, nie grozi mu utrata samokontroli nad własnymi emocjami w przypadku pierwszych niepowodzeń, nie ucieka w zaprzeczanie rzeczywistości w chwili przygnębienia, lecz decyduje się szukać racjonalnych rozwiązań, a nauczone zaufania do swoich bliskich, potrafi poprosić o wsparcie, które wydaje się kluczowe w unikaniu podejmowania zachowań ryzykownych.

### **Wkład autorów**

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

## REFERENCES

## Opracowania

- Berger, P., Luckmann, T. (1991). *The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge*. Londyn: Penguin Books LTD
- Brzozowski, S. (1910). *Legenda Młodej Polski*. Lwów: Księgarnia Polska Bernarda Połoniczkiego
- Cohen, J. (2014). *All About Drugs and Young People: Essential Information and Advice for Parents and Professionals*. Londyn: Jessica Kingsley Publishers
- Cybal-Michalska, A. (2006). *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM
- Cybal-Michalska, A. (2012). *Dyskursy kultury popularnej w społeczeństwie współczesnym*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Hołyst, B. (2014). *Zagrożenia ładu społecznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Jabłoński, P. (2017). *Tworzenie zintegrowanego podejścia do problematyki uzależnień w kontekście zmian jakie wniosła Ustawa o zdrowiu publicznym i Narodowym Programie Zdrowia – wykład na Konferencji naukowej: „Aktualne wyzwania w obszarze terapii uzależnień. Używanie substancji psychoaktywnych, uzależnienia behawioralne – rozpoznawanie, leczenie, oraz stosowanie metod wspomagających terapię”*. Wandzin: Stowarzyszenie Solidarni Plus, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, 18 maja r.
- Jafra, M., Muszkieta, R., Żukow, W., Napierała, M. (2010). *Aktywność fizyczna ludzi w różnym wieku*. W: *Humanistyczne aspekty rehabilitacji, turystyki rekreacji, sportu*. Poznań: Ośrodek Rekreacji, Sportu i Edukacji
- Jaskulski, M. (2011). *Człowieku wyluzuj*. Gliwice: Wydawnictwo Złote Myśli
- Jyot Singh, D., Davidson, J. (2015). *Tackling Workaholism – Managing a Growing Addiction to Work, Mendon*. Mendon: Cottage Books
- Łosiak, W. (2007). *Natura stresu. Spojrzenie z perspektywy ewolucyjnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Madras, B. (2017). *The Growing Problem of New Psychoactive Substances (NPS)*. *Neuropharmacology of New Psychoactive Substances (NPS): The Science Behind the Headlines*, 13-15
- Malinowska, D. (2014). *Pracoholizm. Zjawisko wielowymiarowe*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Melosik, Z. (2013). *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Mordwa, S. (2015). *Dysproporcje przestrzenne wybranych zjawisk patologii społecznych w Łodzi*. W: A. Suliborski, M. Wójcik (red.), *Dysproporcje społeczne i gospodarcze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki* (ss. 277-281). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
- Ostapkiewicz, D. (2011). *Relacje interpersonalne w pracy, konflikt jako czynnik motywujący*. Chorzów: Treco
- Podgórecki, A. (1976). *Zagadnienia patologii społecznej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Trimpop, R. (1994). *The Psychology of Risk Taking Behavior*. Amsterdam: Elsevier Science B.V.

**Akty prawne**

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 17 sierpnia 2018 r. w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (DzU poz. 1591)

Ustawa o grach losowych (DzU z 2023 r., poz. 227)

Ustawa z 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych

Ustawy z 20 lipca 2018 r. o zmianie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (DzU poz. 1490)